

Sygn. akt I ACa 471/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Michał Kopec

Sędziowie: SA Monika Koba

SA Marek Machnij (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Naróg – Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

w postępowaniu grupowym sprawy z powództwa D. Z. (1) jako reprezentanta grupy składającej się z D. Z. (1), M. C., J. G., K. G., M. K., Ł. K., G. M., M. S., M. T. i M. W. (1)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i zażalenia pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 15 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 537/11

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt: I ACa 471/13; I ACz 869/13

UZASADNIENIE

Powód D. Z. (1), działając jako reprezentant grupy składającej się oprócz niego z następujących osób: M. C., J. G., K. G., M. K., Ł. K., G. M., M. S., M. T. i M. W. (1), wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz każdego członka grupy kwot po 6.000 zł tytułem odszkodowania (w tym zwrotu kosztów poniesionych przez członków grupy) i kwot po 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powód twierdził, że pozwana dopuściła się czynu niedozwolonego na szkodę członków grupy przez świadome i celowe naruszenie przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz przez nienależyte wykonanie zawartej z członkami grupy umowy pośrednictwa pracy, której przedmiotem było świadczenie pracy najemnej na pokładzie statku M/V C. u pracodawcy zagranicznego.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa, twierdząc, że nie wyrządziła powodowi i pozostałym członkom grupy jakiegokolwiek szkody i nie naruszyła ich dóbr osobistych, ponieważ, poza umowami pożyczki zawartymi z D. Z. i M. W., nie łączyła jej z żadnym z członków grupy jakakolwiek umowa, w szczególności nie świadczyła na ich rzecz

usługi polegającej na skierowaniu tych osób do pracy u zagranicznego armatora, w związku z czym nie zawarła z nimi pisemnych umów, o których mowa w art. 85 ust. 2 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, jak również nie zawarła z armatorem statku M/V C. umowy stałego pośrednictwa przy zawieraniu umów o pracę z osobami kierowanymi do pracy u niego. Pozwana twierdziła ponadto, że nie dokonywała żadnych czynności związanych z rekrutacją i weryfikacją członków grupy jako kandydatów do pracy, lecz jedynie udzieliła im pomocy przy czynnościach związanych z wyjazdem na praktyki.

Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 25 listopada 2011 r. orzekł o dopuszczalności postępowania grupowego w zakresie roszczeń opartych na twierdzeniu o czynie niedozwolonym pozwanej oraz odrzucił pozew w pozostałym zakresie, a następnie postanowieniem z dnia 24 października 2012 roku ustalił, że w skład grupy w postępowaniu grupowym wchodzi: D. Z. (1), M. C., J. G., K. G., M. K., Ł. K., G. M., M. S., M. T. i M. W. (1).

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2013 r. oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powodów kosztami postępowania na rzecz pozwanej.

Z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika, że pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. prowadzi działalność jako agencja pośrednictwa pracy w zakresie pośrednictwa do pracy za granicą obywateli polskich u pracodawców zagranicznych oraz jako agencja doradztwa personalnego.

Na początku czerwca 2010 r. skontaktował się z pozwaną N. P. (1), który przedstawił się jako dyrektor firmy (...). Powołując się na współpracę z Akademią (...), złożył pozwanej propozycję pomocy w skoordynowaniu wyjazdu grupy kadetów na statek firmy (...): M/V C.. Koordynacja ta miała polegać na tym, że pozwana miała zebrać od kadetów wszystkie dokumenty niezbędne do wyjazdu oraz udzielić im odpowiednich informacji.

Po rozmowie z N. P. prezes zarządu pozwanej W. K. skontaktował się z kierownikiem biura karier studenckich Akademii (...) – w celu zweryfikowania otrzymanych od niego informacji. I. D. potwierdziła, że od miesiąca pozostaje w kontakcie z N. P., a ogłoszenia o potencjalnych miejscach praktyk zostały przekazane studentom przez stronę internetową uczelni oraz na tablicach informacyjnych.

Pozwana podjęła się koordynacji wyjazdu. Umowa w tym zakresie z N. P. miała zostać podpisana po przyjeździe delegacji z C. C. do Polski, co miało nastąpić pod koniec czerwca 2010 r. Weryfikacji kandydatów do odbycia praktyk na statku dokonywał osobiście N. P.. Pozwana nie rekrutowała kandydatów do wyjazdu, a jedynie w imieniu N. P. przekazała wybranym już przez armatora kandydatom aplikacje, świadectwa zdrowia oraz inne dokumenty związane z przyjęciem studentów na praktyki. Następnie skanowała dokumenty kandydatów na wyjazd i mailowo przesyłała je stronie włoskiej. Ponadto pozwana, na prośbę N. P., zorganizowała dla kadetów tańsze bilety lotnicze do N. za pośrednictwem firmy (...) z G., ale marynarze sami dokonywali zakupu biletów. Pozwana nie weryfikowała kandydatów do wyjazdu i nie decydowała, kto miał wchodzić w skład załogi. Nie zawierała też ona ze studentami żadnych pisemnych umów.

W skład załogi, która została wybrana przez N. P. do pracy na statku M/V C., znaleźli się m. in. D. Z. (1), M. C., J. G., K. G., M. K., Ł. K., G. M., M. S., M. T. i M. W. (1).

N. P. przedstawił pozwanej swoje plany związane z działalnością w Polsce. Obejmowało to utworzenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nabycie lokalu biurowego i otworzenie biura sprzedaży biletów. Poprosił on również pozwaną o wynajęcie prawnika i sporządzenie umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, oświadczając, że pod koniec czerwca 2010 r. przyjedzie do Polski delegacja z C. C. i przesłał pozwanej elektroniczną wersję projektu umowy o współpracy. Wskazał on ponadto, że w czasie pobytu w Polsce chciałby mieć grupę kadetów oraz marynarzy w celu przeprowadzenia rozmów kwalifikacyjnych odnośnie do ich zatrudnienia w przyszłości. W związku z tym pozwana umieściła na swojej stronie internetowej ogłoszenie, że poszukuje kadetów pokładowych i maszynowych z dobrą znajomością języka angielskiego na statki pasażerskie operujące na Morzu Ś.. Ogłoszenie to ukazało się już po sformowaniu grupy kadetów na wyjazd na M/V C..

Po ostatecznym potwierdzeniu listy osób, które miały jechać na praktyki na statku M/V C., N. P. wybrał na lidera grupy M. N.. Pozwana przekazała kadetom informacje o terminie przyjazdu na M/V C.. Kadeci w N. mieli przejść kursy kwalifikacyjne. Po przyjeździe do N. członkowie załogi udali się do wyznaczonego im hotelu. Następnego dnia spotkali się z przedstawicielem armatora, który poinformował ich, że statek M/V C. uległ awarii i zawiązał do portu w T. w celu jej usunięcia. Członkowie załogi podpisali z przedstawicielem armatora umowy. M. in. D. Z. (1) zawarł z rzekomym przedstawicielem C. C. umowę nazwaną „umową o pracę”. Jego stanowisko pracy zostało określone jako młodszy oficer pokładowy. Następnie dostali oni polecenie wyjazdu do T. w celu zaokrętownia na statek. Marynarze nie zawiadomili pozwanej o zmianie miejsca oraz daty zaokrętownia i udali się pociągiem do T.. Po nieudanych próbach kontaktu z armatorem pojechali do portu, gdzie dowiedzieli się, że statek M/V C. nie cumował w porcie i do niego nie zawiązał. Kolejne próby kontaktu z armatorem nie przyniosły rezultatu. Dopiero wówczas kadeci zawiadomili pozwaną o tej sytuacji. Za jej radą skontaktowali się z miejscową policją i złożyli zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Jednocześnie pozwana skontaktowała się z H. K. z ambasady w R., a następnie z konsulem generalnym w L.. Pozwana zorganizowała opłaciła powrót kadetów z T. do W., a następnie z W. do ich miejsc zamieszkania.

Członkowie załogi ponieśli koszty związane z podróżą do N. w kwocie 1.200 zł, koszt umundurowania około 300 zł, koszt kursu we W. 500 euro, koszt noclegu 55 euro, koszt taksówek 120 euro, koszt przetłumaczenia świadectwa zdrowia 100 zł oraz koszt badania krwi 50 zł.

Pozwana zawiera pisemne umowy agencyjne z armatorami, podpisuje też z każdym pracownikiem, kierowanym do pracy u danego armatora, umowę cywilnoprawną tuż przed wyjazdem pracownika do armatora w chwili, gdy wiadomo, kiedy i na jaki statek on jedzie. Pozwana korzysta ze standardowych formularzy umowy, w których wskazywany jest pracodawca zagraniczny, warunki wynagrodzenia, okres zatrudnienia, stanowisko i charakter pracy, oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami ubezpieczenia oraz prawa i obowiązki stron. Informuje ona pracownika o ogólnych zasadach obowiązujących u danego armatora. Wysokość wynagrodzenia ustala armator. Umowa cywilnoprawna zawiera wstępne warunki zatrudnienia u danego armatora. Pozwana wpisuje kandydatów do swojej bazy danych.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powyższe okoliczności faktyczne ustalił na podstawie dokumentów oraz zeznań świadków i stron. Wiarygodność i autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła uzasadnionych wątpliwości Sądu. Za wiarygodne zostały także zeznania świadków oraz prezesa pozwanej i powoda D. Z.. Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka D. G., uznając, że ten dowód nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na podstawie takich ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ wbrew twierdzeniom powoda pozwana nie dopuściła się czynu niedozwolonego i nie może odpowiadać za szkodę i krzywdę, jakie ponieśli członkowie grupy w związku z ich wyjazdem do pracy u armatora zagranicznego.

Sąd Okręgowy przedstawił, na czym polega pośrednictwo pracy zgodnie z art. 18 ust. 1 oraz art. 36 ust. 1 ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t. jedn. Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415 ze zm.) i stwierdził następnie, że pozwana nie udzielała członkom grupy pomocy w uzyskaniu zatrudnienia, nie inicjowała i nie organizowała kontaktów powoda i innych kadetów z przedstawicielami C. C. ani nie kierowała ich do pracy za granicą. Nie pozyskiwała i nie upowszechniała ofert pracy. Powód sam wysłał swoje CV oraz list motywacyjny bezpośrednio przedstawicielowi armatora. Dane armatora uzyskał zaś ze strony internetowej swojej uczelni oraz z tablic informacyjnych. W taki sam sposób pozostali członkowie grupy nawiązali kontakt z rzekomym przedstawicielem firmy (...). Pozwana w okresie rekrutowania członków załogi przez N. P. nie zamieszczała na swoich stronach internetowych oraz w innych miejscach ogłoszeń o pracy na statku M/V C..

Nawet z zeznań powoda wynika, że pozwana miała być łącznikiem między kadetami a armatorem i takiej roli w rzeczywistości się podjęła. Na prośbę N. P. wysyłała ona i odbierała dokumentację niezbędną w celu wyjazdu na statek, udzielała niezbędnych informacji, które wcześniej przekazał jej N. P. i zorganizowała tańsze bilety samolotowe do W..

Członkowie grupy nie traktowali jej jako agencji pracy, o czym świadczyć może fakt, iż nie zawiadomili jej o problemach z zaokrętowaniem na statek w N., lecz zwrócili się do niej dopiero, gdy stwierdzili, że w T. nie czeka na nich przedstawiciel armatora, a statek, na którym mieli odbywać praktyki, nigdy nie zawinął do miejscowego portu.

To N. P., jako rzekomy przedstawiciel armatora, ustalił skład grupy, która miała być zaokrętowana na M/V C., on weryfikował telefonicznie wszystkich kandydatów. Pozwana nie miała żadnego wpływu na skład grupy i nie proponowała armatorowi poszczególnych osób jako kandydatów do wyjazdu. Jej rola ograniczyła się do zebrania dokumentów, udzielenia informacji oraz pomocy w zorganizowaniu wyjazdu osób, które zostały jej przedstawione przez armatora.

Również brak pisemnej umowy między pozwaną a poszczególnymi kadetami, o której mowa w art. 85 w/w ustawy świadczy o tym, że nie świadczyła ona usług agencyjnych na rzecz członków grupy. Pozwana zawiera bowiem z osobami, które kieruje do pracy za granicą umowę według przygotowanego przez siebie wzoru. Taka praktyka została też potwierdzona w raporcie z kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. W umowie tej pozwana zawiera m. in. postanowienia o wyłączeniu swojej odpowiedzialności w razie niewywiązania się z postanowień wynikających z kontraktu zawartego między pracownikiem a pracodawcą zagranicznym. Mało prawdopodobne jest, aby pozwana – gdyby rzeczywiście świadczyła na rzecz członków grupy usługi agencyjne – zrezygnowała z zawarcia umowy, w której strony dokonują ograniczenia jej odpowiedzialności za nierzetelne działania armatora. Ponadto pozwana jako profesjonalista z pewnością musiała mieć wiedzę, że przepisy prawa nakładają na nią obowiązek zawarcia z pracownikami kierowanymi do pracy za granicą umowy na piśmie. Niezawarcie takiej umowy z powodem i pozostałymi kadetami wskazuje więc, że w niniejszej sprawie pozwana nie świadczyła usług agencyjnych. Jednocześnie między brakiem zawarcia umowy pisemnej z kadetami a poniesiona przez nich szkodą nie zachodzi związek przyczynowy.

Pozwana nie zawarła też żadnej umowy z C. C.. Co prawda, w rozmowach z pozwaną N. P. podawał, że jego zamiarem jest rozpoczęcie działalności w Polsce i w tym celu chciałby pozyskać pozwaną jako agenta do podejmowania w imieniu C. C. i na jego rzecz wszelkich czynności związanych z weryfikacją kandydatów do pracy, jednak do zawarcia umowy nigdy nie doszło. Współpraca taka miała być tematem rozmów z delegacją C. C., która miała przybyć do Polski pod koniec czerwca 2010 r. Czynności podejmowane przez pozwaną w stosunku do powoda i pozostałych kadetów nie były więc związane z prowadzeniem działalności agencyjnej na rzecz C. C..

Ponadto ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy dotyczy jedynie pracowników, a nie praktykantów. Tymczasem członkowie grupy mieli przebywać na statku M/V C. w ramach praktyk odbywanych bądź w trakcie studiów, bądź po ich ukończeniu, aby uzyskać okres tzw. wypływania.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę roszczenia w sprawie stanowi ogólna zasada odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych z art. 415 k.c. w oparciu o zawinięcie. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: bezprawność czynu sprawcy, powstanie szkody oraz adekwatny związek przyczynowy między konkretnym zachowaniem sprawcy a powstałym uszczerbkiem.

Sąd ten uznał, że w świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego zachowaniu pozwanej nie można przypisać strony cech winy i bezprawności. Wykonywała ona czynności techniczne związane z organizacją wyjazdu członków grupy do W., ich szkoda powstała natomiast wskutek działania rzekomego armatora, który oszukał zarówno kadetów, jak i pozwaną. Nie można uznać, aby jakiegokolwiek działanie pozwanej, choćby w najmniejszym stopniu, przyczyniło się do szkody. Nie naruszyła ona przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, a także dobrych praktyk w pośrednictwie pracy, bowiem nie dokonywała rekrutacji powodów i pozostałych kadetów do pracy na statku M/V C.. Nie miała też obowiązku weryfikowania armatora. Pozwana wykonywała jedynie czynności polegające na koordynacji wyjazdu członków grupy do N.. Z chwilą wyjazdu kadetów jej rola została zakończona, a zorganizowanie kadetom powrotu do Polski wynikało wyłącznie z jej dobrej woli. Żadne działanie pozwanej nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub z normami moralnymi.

W sprawie nie zachodzi też związek przyczynowy między zachowaniem pozwanej a wystąpieniem szkody. Każdy z członków grupy sam dowiedział się o ofercie armatora i wysłał do niego swoje CV i list motywacyjny. To armator dokonał weryfikacji kandydatów do wyjazdu i ustalił skład grupy. Pozwana miała jedynie pomóc w zorganizowaniu wyjazdu do N.. Nawet gdyby odmówiła ona organizacji wyjazdu, członkowie grupy i tak wyjechaliby na praktyki, bowiem cały proces rekrutacyjny został już przeprowadzony bez jej udziału, a organizacja wyjazdu, polegająca na kompletowaniu dokumentacji, udzielaniu informacji itp. była kwestią wtórną i nie miała jakiegokolwiek wpływu na decyzję o wyjeździe kadetów. Wyjazd taki zostałby bowiem zorganizowany przez inną firmę, ewentualnie przez samych członków grupy.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz na mocy art. 102 k.p.c. nie obciążył strony powodowej kosztami zastępstwa procesowego, mając na uwadze charakter sprawy.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez powoda jako przedstawiciela grupy w części oddalającej powództwo. Podstawę apelacji stanowiły zarzuty:

- 1) dokonania błędnych ustaleń faktycznych przez przyjęcie, że:
 - a) członkowie grupy mieli odbywać na statku M/V C. praktykę w celu uzyskania okresu tzw. wypływania,
 - b) pozwana miała świadczyć na ich rzecz jedynie usługi polegające na skoordynowaniu ich wyjazdu przez zebranie od nich dokumentów i udzieleniu im informacji na temat wyjazdu,
 - c) pozwana nie rekrutowała kandydatów do wyjazdu, lecz jedynie w imieniu N. P. przekazała wybranym przez niego kandydatom aplikacje, świadectwa zdrowia i inne dokumenty związane z przyjęciem ich na praktyki na statku,
 - d) pozwana nie udzielała członkom grupy pomocy w uzyskaniu zatrudnienia, nie inicjowała i nie organizowała ich kontaktów z przedstawicielami C. C. ani nie kierowała ich do prac za granicą,
 - e) pozwana nie weryfikowała kandydatów do wyjazdu i nie decydowała, kto miał wchodzić w skład załogi,
 - f) pozwana nie miała żadnego wpływu na skład grupy i nie proponowała armatorowi poszczególnych osób jako kandydatów do wyjazdu,
 - g) rola pozwanej ograniczyła się do zebrania dokumentów, udzielenia informacji i pomocy w zorganizowaniu wyjazdu osób, które zostały jej przedstawione przez armatora,
 - h) armator dokonał weryfikacji kandydatów do wyjazdu i ustalił skład grupy, a tym samym proces rekrutacyjny został przeprowadzony bez udziału pozwanej,
 - i) pozwana nie pozyskiwała i nie upowszechniała ofert pracy na statkach należących do armatora C. C.,
 - j) pozwana w okresie rekrutowania członków grupy nie zamieszczała na swoich stronach internetowych i w innych miejscach ogłoszeń o pracy na statku M/V C.,
 - k) pozwana umieściła ogłoszenie o pracy na stronie internetowej dopiero po sformułowaniu grupy, w związku z czym nie miało ono żadnego wpływu na ich wyjazd,
 - l) pozwana była jedynie łącznikiem między członkami grupy a armatorem,
 - m) pozwana nie świadczyła usług agencyjnych na rzecz członków grupy,
 - n) pozwana nie dokonywała rekrutacji członków grupy do pracy na statku M/V C.,
 - o) pozwana nie miała obowiązku weryfikowania armatora,

p) z chwilą wyjazdu członków grupy rola pozwanej była zakończona,

2) niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia wskutek naruszenia art. 217 § 3 w zw. z art. 22 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka Inspektora Pracy D. G. na okoliczność przeprowadzenia kontroli w siedzibie pozwanej i wniosków pokontrolnych,

3) sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów:

a) w sposób niewszechstronny wskutek:

- oparcia się jedynie na dowodach przedstawionych przez pozwaną i jedynie na jej korzyść bez wskazania przyczyn odmówienia wiarygodności dowodom przedstawionym przez stronę powodową, w tym dowodom z dokumentów,
- nieodniesienia treści zeznań świadków i pozwanej do zgromadzonej w sprawie dokumentacji, pomimo licznych sprzeczności między tymi zeznaniami a treścią dokumentów złożonych do akt sprawy,
- niewyjaśnienia przyczyn odmowy wiarygodności dokumentom przedstawionym przez stronę powodową,
- pominięcia dołączonych do pozwu oświadczeń członków grupy bez podania przyczyn odmówienia im wiarygodności,
- brak odniesienia się do przeprowadzonych w sprawie dowodów, w szczególności załączonej przez powoda dokumentacji niezbędnej dla ustalenia prawidłowego stanu faktycznego,
- niewskazania przyczyn odmówienia wiarygodności konkretnym dowodom przedstawionym przez powoda oraz pominięcia określonych dowodów, pomimo ich przeprowadzenia, co doprowadziło do wydania zaskarżonego wyroku w oparciu jednostronne rozważenie materiału dowodowego na korzyść pozwanej,
- nieodniesienia się do całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, nieskonfrontowania poszczególnych dowodów z innymi dowodami i nieprzedstawienia logicznie spójnych wniosków,

b) w sposób sprzeczny z zasadami logiki przez uznanie, że:

- niezawarcie z członkami grupy umów o pośrednictwo pracy stanowi o braku działania pozwanej jako agencji pośrednictwa pracy, tj. braku po jej stronie obowiązku zawarcia przepisanych prawem umów o skierowanie do pracy za granicą u pracodawcy zagranicznego,
- przed rozpoczęciem świadczenia usług na rzecz armatora pozwanej przedstawione zostały imiona i nazwiska osób zakwalifikowanych do wyjazdu,
- członkowie grupy mieli przebywać na statku w ramach praktyk odbywanych w trakcie studiów lub po ich zakończeniu w celu uzyskania tzw. wypływanego,
- pozwana, nawiązując współpracę z nowym armatorem, nie miała obowiązku jego weryfikacji,

c) w sposób sprzeczny z doświadczeniem życiowym przez:

- uznanie, że pozwana, kierując członków grupy do pracy, nie miała obowiązku zawarcia z nimi przepisanych prawem umów,
- uznanie, że pozwana nie miała obowiązku weryfikowania armatora i jego przedstawicieli,

- wyprowadzenie niespójnych logicznie wniosków co do statusu pozwanej jako agencji pośrednictwa pracy, do przyczyniło się do błędnego zastosowania prawa materialnego i wydania wyroku sprzecznego z prawem,

4) naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez brak podania i wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności i mocy dowodowej wszystkim dowodom przedstawionym przez powoda, a także przyczyn jedynie częściowego dopuszczenia dowodu z zeznań powoda i odmówienia im wiarygodności w pozostałym zakresie oraz przez brak konfrontacji zeznań stron i świadków z pozostałym materiałem dowodowym, pomimo sprzeczności zeznań z treścią dowodów z dokumentów, brak dostatecznego wyjaśnienia podstaw uznania, że pozwana nie świadczyła usług pośrednictwa pracy z podaniem wiążącej podstawy prawnej i przez niewyjaśnienie przyczyn uznania, że nie doszło do wyrządzenia szkody i powstania związku przyczynowego,

5) naruszenia prawa materialnego:

a) art. 2 i art. 7 Konwencji nr 9 MOP w sprawie pośrednictwa pracy dla marynarzy z dnia 10 lipca 1920 r. (Dz. U. RP z 1924 r., Nr 7, poz. 55) przez jej niezastosowanie w sprawie,

b) art. 2 pkt 13, art. 18 ust. 1, art. 85 ust. 2 i 3, art. 85 ust. 4 w zw. z art. 86 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (t. jedn. Dz. U. Nr 69 z 2008 r., poz. 415) przez ich błędną wykładnię wskutek uznania, że do osób wyjeżdżających na statek do pracy (w opinii sądu na praktyki) nie mają zastosowania przepisy w/w ustawy oraz przez ich niezastosowanie w wyniku uznania, że pozwana nie działała jako agencja pośrednictwa pracy, ponieważ nie zawarła z powodem i pozostałymi członkami grupy umów wymaganych przez przepisy prawa,

c) art. 361 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że po stronie powodowej w ogóle nie powstała szkoda w postaci straty i utraconych korzyści,

d) art. 361 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że nie zachodzi związek przyczynowy między niezawarcie umów pośrednictwa pracy a szkodą powstałą po stronie powodowej,

e) art. 415 k.c. przez jego błędną wykładnię, co doprowadziło do nieodniesienia się sądu do zachowania przez pozwaną należytej staranności wymaganej w tego typu działalności i przez niewłaściwe zastosowanie polegające na stwierdzeniu, że pozwana nie dopuściła się czynu niedozwolonego oraz po stronie powoda i pozostałych członków grupy nie powstała szkoda,

f) art. 355 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że pozwana dochowała należytej staranności i nie była obowiązana do zweryfikowania armatora i przedstawicieli działających na jego rzecz,

g) art. 444 w zw. z art. 445 k.c. przez jego niezastosowanie w sprawie wskutek uznania, że powodowie nie ponieśli szkody i związanej z nią krzywdy.

Jednocześnie powód wniósł na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 3 grudnia 2012 r. o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka D. G.. Co do istoty skarżący domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Z kolei pozwana wniosła zażalenie na zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zarzucając rażące naruszenie art. 102 k.p.c., przez błędne uznanie, że w sprawie istniały szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążania strony powodowej kosztami procesu. Pozwana domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł oraz zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, ponieważ jej zarzutom nie można odmówić racji, aczkolwiek w obecnym stanie sprawy nie było podstaw do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu odwoławczym.

Na wstępie generalnie zauważyć należy, że jedynie część spośród licznych i bardzo obszernych zarzutów apelacyjnych ma istotne znaczenie dla oceny zasadności żądania powoda dochodzonego w imieniu własnym i pozostałych członków grupy. Wynika to z charakteru i przedmiotu dochodzonego w sprawie żądania. Decydujące znaczenie ma okoliczność, że zostało ono wytoczone na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz. U. z 2010 r., Nr 7, poz. 44, zwanej dalej „ustawą”). Z art. 1 ust. 1 i 2 ustawy wynika, że w postępowaniu grupowym mogą być dochodzone roszczenia jednego rodzaju przez co najmniej dziesięć osób oparte na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej, których przedmiotem są roszczenia o ochronę konsumentów, z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny oraz z tytułu czynów niedozwolonych, z wyjątkiem roszczeń o ochronę dóbr osobistych.

Zakres przedmiotowy roszczeń podlegających dochodzeniu w postępowaniu grupowym jest zatem ograniczony. W okolicznościach konkretnej sprawy – w świetle twierdzeń powoda – obejmuje to jedynie roszczenia, których podstawę stanowią twierdzenia o popełnieniu przez pozwaną czynu niedozwolonego na szkodę powoda i pozostałych członków grupy. Znalazło to wyraz w wydanym przez Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy, postanowieniu z dnia 25 listopada 2011 r., w którym Sąd ten orzekł o dopuszczalności rozpoznania sprawy w postępowaniu grupowym co do roszczeń z tytułu czynu niedozwolonego oraz o odrzuceniu pozwu w pozostałym zakresie (k. 493).

W związku z tym nie mają istotnego znaczenia twierdzenia powoda i związane z nim zarzuty apelacyjne, wskazujące na zaniechanie przez pozwaną – w szczególności wskutek naruszenia przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz Konwencji nr 9 MOP w sprawie pośrednictwa pracy dla marynarzy z dnia 10 lipca 1920 r. – obowiązku zawarcia z członkami grupy umów o pośrednictwo pracy w zakresie skierowania ich do pracy za granicą u pracodawcy zagranicznego lub wręcz o istnieniu takich umów między nimi wskutek ich zawarcia w drodze czynności konkludentnych bez zachowania formy pisemnej wymaganej jedynie dla celów dowodowych. W postępowaniu grupowym nie mogą bowiem być dochodzone roszczenia wynikające z odpowiedzialności kontraktowej, a zatem z istniejącego już między stronami zobowiązania umownego. W związku z tym ewentualne naruszenie przez pozwaną wskazanych przez powoda przepisów może mieć znaczenie jedynie w ramach oceny, czy może to zostać uznane za czyn niedozwolony z jej strony, skutkujący jej odpowiedzialnością odszkodowawczą. Inaczej mówiąc, w niniejszym procesie – z uwagi do dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym – żądanie powoda i pozostałych członków grupy może być uzasadnione jedynie o tyle, o ile między nimi a pozwaną nie doszło do nawiązania kontraktu (umowy).

Ograniczając zatem rozważania wyłącznie do kwestii istnienia deliktu po stronie pozwanej, wskazać należy, że skarżący zasadnie zarzucił Sądowi pierwszej instancji dokonanie błędnej oceny zachowania pozwanej. Spośród licznych kwestii, na które szczegółowo zwrócono uwagę w apelacji, istotne znaczenie mają zwłaszcza te okoliczności, które wiążą się przyczynieniem się pozwanej do wyrządzenia szkody członkom powodowej grupy. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może bowiem ulegać wątpliwości, że do wyrządzenia tej szkody przyczyniło się nie tylko zachowanie pozwanej, ale także zachowanie N. P., podającego się bezpodstawnie za przedstawiciela C. C. jako armatora statku M/V C.. Skarżący trafnie zarzucił jednak, że Sąd Okręgowy błędnie skoncentrował się na ustaleniu i ocenie zachowania N. P. i jego wpływu na sytuację, w jakiej znaleźli się członkowie grupy z jednoczesnym pominięciem lub co najmniej zbagatelizowaniem zachowania pozwanej, które również doprowadziło do tej sytuacji.

Dla uwolnienia pozwanej od odpowiedzialności deliktowej wobec powoda i pozostałych członków grupy nie jest wystarczające stwierdzenie, że także inna osoba (N. P.), lub nawet przede wszystkim ona, doprowadziła do

wyrządzenia im szkody. Nie ma więc decydującego znaczenia to, czy członkowie grupy dowiedzieli się o możliwości wyjazdu na statek C. z ogłoszeń pochodzących od pozwanej, czy z innych źródeł (z ogłoszeń umieszczonych na ich uczelni lub bezpośrednio przez N. P.) oraz czy to pozwana bezpośrednio rekrutowała kandydatów do wyjazdu do pracy na tym statku lub czynił to osobiście N. P., a pozwana jedynie koordynowała czynności kandydatów, pomagała im i pośredniczyła w przekazywaniu dokumentów między nimi a N. P.. Nawet w takiej sytuacji jej zachowanie pozostawałoby bowiem w normalnym związku przyczynowym z wyrządzeniem szkody powodowi i innym członkom grupy. Zauważyć należy, że z dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych wynika, że pozwana niewątpliwie podjęła się koordynacji wyjazdu członków grupy na statek C., a w ramach tej koordynacji przekazywała im aplikacje od rzekomego przedstawiciela armatora włoskiego, świadectwa zdrowia i inne dokumenty, a następnie skanowała je i odsyłała N. P., tudzież zorganizowała na jego prośbę tańsze bilety lotnicze dla członków grupy.

Sąd Okręgowy nietrafnie ocenił jednak, że takie czynności pozwanej, określane w toku sprawy jako jedynie tzw. czynności techniczne, nie stanowią dostatecznej podstawy do przypisania jej odpowiedzialności wobec powodów z tytułu jej własnego czynu niedozwolonego. Stanowisko tego Sądu nie bierze pod uwagę co najmniej dwóch aspektów ustalonego w sprawie zachowania pozwanej.

Po pierwsze, niewątpliwie podjęła się ona swoich czynności – niezależnie od oceny ich charakteru, nawet jeśli miały jedynie pomocnicze znaczenie bez samodzielnego decydowania przez nią o istotnych kwestiach związanych z kwalifikacją poszczególnych kandydatów do wyjazdu – bez jakiegokolwiek sprawdzenia wiarygodności N. P. jako przedstawiciela armatora statku M/V C.. Wystarczyło co najmniej skontaktować się telefonicznie lub mailowo z armatorem, który miał być przez niego reprezentowany lub choćby sprawdzić na stronie internetowej armatora, jakie są u niego zasady reprezentacji oraz rekrutacji kandydatów zagranicznych do pracy na jego statkach, ewentualnie czy w jego strukturach występuje i znany jest przedstawiciel w osobie N. P.. Podkreślić trzeba, że pozwana jest profesjonalistą, i to takim, który specjalizuje się w pośrednictwie pracy na zagranicznych statkach, więc takie czynności należy uznać za absolutne minimum nawet bez wskazywania na podwyższone wymogi staranności wynikające w tym wypadku z art. 355 § 2 k.c. Wykonanie takich czynności pozwoliłoby pozwanej ustalić, że N. P. jedynie podawał się za przedstawiciela armatora statku M/V C., ale faktycznie nim nie był, a co więcej w ogóle nie był związany z tym armatorem. Jednocześnie pozwoliłoby to jej przestrzec członków grupy przed kontynuowaniem kontaktów z rzekomym przedstawicielem armatora zagranicznego. Dodać należy, że pozwana nie tylko nie dokonała jakiegokolwiek weryfikacji N. P., ale ponadto podjęła się współpracy z nim, a w jej ramach – koordynacji wyjazdu członków grupy – nawet bez zawarcia jakiegokolwiek umowy z tą osobą. Co więcej, podjęła się ona nawet organizacji spotkania z nim i innymi przedstawicielami armatora włoskiego w Polsce oraz utworzenia z nim spółki. Okoliczności te świadczą o znacznym braku profesjonalizmu po stronie pozwanej, którego skutków nie może ona przerzucać obecnie na powoda i innych członków grupy. Nie ma żadnego znaczenia to, że również pozwana stawia siebie w pozycji ofiary oszustwa popełnionego przez N. P.. Zagadnienie to nie jest objęte niniejszym procesem i nie może usprawiedliwiać pozwanej w relacji z członkami grupy.

Po drugie, podjęcie się przez pozwaną choćby jedynie pomocy w organizacji wyjazdu powoda i pozostałych członków grupy do pracy na statku M/V C. oraz pośredniczenia między nimi a N. P. spowodowało, że jego czynności uzyskały potwierdzenie i uwiarygodnienie z punktu widzenia poszkodowanych. Wziąć trzeba pod uwagę, że pozwana występowała w tej sytuacji jako profesjonalny podmiot, zajmujący się świadczeniem usług pośrednictwa pracy na statkach zagranicznych u obcych armatorów. W takiej sytuacji członkowie grupy nie musieli orientować się, czy pozwana zawarła wymaganą prawem umowę o pośrednictwo z przedstawicielem zagranicznego armatora oraz czy dokonała jego weryfikacji. Mogli oni działać w zaufaniu do niej, pozostając w usprawiedliwionym konkretnymi okolicznościami przekonaniu, że skoro w organizację ich wyjazdu zaangażowany jest profesjonalista w danej dziedzinie, to wszystkie okoliczności i formalności zostały należycie sprawdzone i załatwione. Podkreślić można, że przez ręce pozwanej przechodziły wszystkie informacje i dokumenty przekazywane do i od kandydatów do wyjazdu. Jej czynności mogły upewnić ich, że wszystko jest w porządku, a jednocześnie zwolnić ich z samodzielnego sprawdzania wiarygodności N. P.. Już tylko dodatkowo zwrócić można uwagę na istotną dysproporcję między działaniami pozwanej jako profesjonalnego pośrednika pracy a zachowaniem powoda i innych członków grupy, będących osobami

bardzo młodymi i kompletnie niedoświadczonymi w dziedzinie nawiązywania kontraktów o pracę u armatorów zagranicznych. Nieuprawnione było więc twierdzenie pozwanej, że jej zachowanie nie miało żadnego wpływu na decyzje członków grupy, którzy i tak – nawet bez jej udziału – wyjechaliby do pracy na statku M/V C. Concordia.

W świetle takich okoliczności wskazać następnie trzeba, że zgodnie z art. 441 § 1 k.c. jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna. W sprawie nie ma więc istotnego znaczenia okoliczność, czy do wyrządzenia szkody powodom doszło z przyczyn leżących wyłącznie po stronie pozwanej, czy też jedynie wskutek jej przyczynienia się do wyrządzenia tej szkody obok innych osób, w szczególności N. P.. Sytuacja taka nie uwalnia bowiem sprawcy czynu niedozwolonego od odpowiedzialności deliktowej. Z uwagi na treść art. 366 § 1 k.c. nie daje także podstaw do obciążenia pozwanej odpowiedzialnością jedynie częściowo odpowiednio do stopnia jej przyczynienia się do wyrządzenia szkody powodom. Zgodnie z w/w przepisem wierzycielowi (powodowi i pozostałym członkom grupy) przysługuje bowiem uprawnienie do wyboru, od którego dłużnika solidarnego i w jakim zakresie – w całości lub w części – dochodzić on będzie spełnienia świadczenia. Stopień przyczynienia się pozwanej do wyrządzenia szkody członkom powodowej grupy mógłby mieć ewentualnie znaczenie jedynie w ramach jej roszczenia regresowego wobec innych sprawców szkody (np. N. P.). Kwestia ta nie stanowi przedmiotu sporu w tej sprawie, wobec czego nie wymaga to dalszych i stanowczych rozważań. W tej sprawie wystarczy stwierdzić, że zachowanie pozwanej – wbrew Sądowi pierwszej instancji – niewątpliwie także przyczyniło się do wyrządzenia szkody, objętej dochodzonym roszczeniem.

Oznacza to, że zasadne są zarzuty apelacyjne, dotyczące dokonania przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych, niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności faktycznych, dokonania wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz niedostatecznego rozważenia wszystkich zagadnień w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w zakresie, w jakim Sąd ten uznał, że w sprawie nie ma podstaw do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej pozwanej wobec powoda i innych członków powodowej grupy. Skuteczne są więc także zarzuty naruszenia art. 415 k.c. oraz art. 361 § 1 i 2 k.c., ponieważ wbrew Sądowi pierwszej instancji co do zasady usprawiedliwione jest przyjęcie odpowiedzialności deliktowej pozwanej wobec członków grupy.

Ponieważ Sąd Okręgowy błędnie ocenił żądanie co do zasady, więc w konsekwencji nie dokonał żadnych ustaleń i rozważań związanych z oceną żądania co do wysokości. Wymaga to uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w celu rozważenia, czy i w jakim zakresie żądania powoda oraz innych członków grupy zasługują na uwzględnienie co do wysokości. Dodać jednocześnie należy, że w obecnym stanie sprawy nie jest możliwe przedstawienie Sądowi pierwszej instancji szczegółowych wskazówek w tym zakresie, ponieważ dotychczas zagadnienia te nie były jeszcze przedmiotem rozważań w tej sprawie.

W tej sytuacji bezprzedmiotowe jest dokonywanie oceny zasadności zażalenia pozwanej, ponieważ ostateczna treść rozstrzygnięcia o kosztach procesu zależeć będzie od treści orzeczenia co do istoty wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy.

Dodać należy, że z art. 4 ust. 1 i 3 ustawy wynika, że powództwo w postępowaniu grupowym wytacza reprezentant grupy, który prowadzi postępowanie we własnym imieniu, ale na rzecz wszystkich członków grupy. Ponadto zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy w sentencji wyroku należy wymienić wszystkich członków grupy lub podgrupy. W związku z tym Sąd pierwszej instancji wadliwie sformułował sentencję zaskarżonego wyroku, pomijając wymienienie wszystkich członków grupy oraz określając w punkcie drugim sentencji powoda w liczbie mnogiej.

Kierując się powyższymi uwagami, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy wskutek błędnej oceny żądania co do zasady, co na mocy art. 386 § 4 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. skutkowało koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.